

KAMIEŃ FILOZOFICZNY (lapis philosophorum – kamień filozofów, mędrców) – poszukiwana przez alchemików substancja umożliwiająca przemianę metali nieszlachetnych w złoto; katalizator zawierający czynnik materialny i duchowy, za pomocą którego dokonywałaby się transmutacja materii nieszlachetnej w szlachetną.

Idea k. f. wyszła z Akademii Aleksandryjskiej ok. III w. po Chr. Podstawą nauki alchemicznej była gr. starożytna doktryna o czterech żywiołach (ziemia, woda, powietrze, ogień) i czterech jakościach (zimne, wilgotne, gorące, suche). Alchemicy, przypisując sobie niektóre atrybuty Absolutu (jak bycie miarą i zasadą wszystkiego), szukali możliwości oddzielenia tzw. ducha świata od materii, usiłując odkryć skuteczne sposoby manipulowania przemianami. Uważali, że wszystko co istnieje składa się z tej samej substancji, która kiedyś była jednolita i symbolizowała boską zgodność wszechświata, a później uległa podziałowi na „pierwiastki”: ogień, powietrze, ziemię i wodę. Odtąd każde ciało jest ich mieszaniną w rozmaitych proporcjach. Celem alchemii było stopniowe uszlachetnianie, „oczyszczanie” wszelkiego bytu. Umiejętność otrzymywania k. f. mieli posiadać jedynie „prawdziwi alchemicy”, zw. adeptami. Poszukiwali oni wiedzy doskonałej. Uważali, że dzięki niej można oczyścić swoją duszę, zrozumieć mechanizmy istnienia oraz osiągnąć władzę nad sferą materialną i duchową. Wierząc, że istnieje materia prima – zdolni będą do uzyskania jej w stanie czystym, z którego otrzymają każdy dowolny pierwiastek.

Poglądy alchemików dotyczące składu k. f. nie były jednolite. Większość z nich uważała, że k. f. jako substancja obdarzona najdoskonalszymi cechami powstawać może tylko z ciał doskonałych, a więc zawierających złoto, srebro i rtęć; „ażeby zrobić złoto, musi się mieć złoto” – głosiło słynne stwierdzenie alchemiczne. Niektórzy jednak uważali, że k. f. można otrzymać także z metali nieszlachetnych lub z tzw. pierwiastków spagiryicznych, zw. „zasadami” (rtęci, siarki i soli). Proces syntezy k. f. nazywany był przez alchemików „wielkim działaniem” i przebiegał w specjalnym przyrządzie nazywanym „jajem filozoficznym” (ovum philosophorum). Proces „wielkiego działania” składał się z czterech podstawowych faz: 1) przygotowanie działania; 2) działania; 3) pomnożenie kamieni; 4) projekcji, czyli posługiwania się kamieniem. Na

działanie składało się 7 tajemniczych operacji, którymi były: czernienie, destylacja, sublimacja, otrzymywanie białej barwy, pojawianie się kolorów tęczy przy przejściu od „małego działania” do „wielkiego działania”, osiągnięcie czerwonej barwy eliksiru, i zakończenie „wielkiego działania”. Podczas tzw. projekcji, k. f. dodany do roztopionego metalu nieszlachetnego miał moc transmutacji go w złoto lub srebro.

Traktaty alchemiczne były tajemnicze i niejasne. Syzyfowa praca alchemików nad otrzymaniem k. f. zmierzała do zaspokojenia „świętego głodu złota” (*auri sacra fames*). Ludzie popadali w „obłąd alchemiczny”, ztracali zdrowy rozsądek, poddając „doświadczeniom”, prażąc i destylując najdziwniejsze mieszaniny różnorodnych substancji (kwasy, rośliny, metale, odchody ludzkie i zwierzęce). Poszukiwanie k. f. rodziło liczne oszustwa, podsycalo chciwość i bezkarność szarlatanerii.

Współczesnym chemikom udało się z dużym prawdopodobieństwem ustalić skład k. f. Owym kamieniem była mieszanina tetrachlorozłocianu (III) srebra z domieszką chlorku złotawego i złota metalicznego ($\text{Ag}[\text{AgCl}_4] + \text{AuCl} + \text{Au}$). Za pomocą tego „kamienia” nie można jednak otrzymać złota z metali nieszlachetnych. Obecnie możliwe jest uzyskanie znikomych ilości złota (np. z rtęci) w reaktorach atomowych i cyklotronach, ale jest to nadzwyczaj kosztowne, a więc całkowicie nieopłacalne.

Metafora k. f. jest używana w wielu dziedzinach wiedzy, np. w fizyce – dla nadprzewodników jako transmutatorów promieniowania elektromagnetycznego w fale grawitacyjne.

R. Bugaj, *W poszukiwaniu k. f.*, Wwa 1957; M. Sędziwój, *Traktat o k. f.* (tłum. R. Bugaj), Wwa 1971; J. Franklin, *The Formal Sciences Discover the Philosophers' Stone*, SHPS 25 (1994) z. 4, 513–533; Z. Szydło, *Water which Does not Wet Hands. The Alchemy of Michael Sendivogius*, Wwa 1994 (*Woda, która nie moczy rąk. Alchemia Michała Sędziwoja*, Wwa 1997); W. R. Newmann, *The Alchemical Sources of Robert Boyle's Corpuscular Philosophy*, *Annals of Science* 53 (1996), 567–585; W. Ferenc, *Na początku była filozofia... Od alchemii do chemii*, Lb 1998; G. Musser, *A Philosopher's Stone. Could*

Superconductors Transmute Electromagnetic Radiation into Gravitational Waves?, Scientific American 286 (2002) z. 6, 19–20.

Marian Wnuk